

**Radosław Chałupniak, Ryszard  
Czekalski, Aneta  
Rayzacher-Majewska, Piotr  
Tomasik**

---

## **Biuletyn katechetyczny**

---

Collectanea Theologica 78/3, 153-174

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## BIULETYN KATECHETYCZNY (93)

**ZAWARTOŚĆ:** I. Inspiracje współczesnej katechezy. Europejska Ekipa Katechetyczna; II. *Katechizm Płocki* – założenia i realizacja; III. Katecheza specjalna – terażniejszość i przyszłość. Konferencja naukowa na UKSW, Warszawa, 16-17 X 2007.\*

### I. INSPIRACJE WSPÓŁCZESNEJ KATECHEZY

#### Europejska Ekipa Katechetyczna

Europejska Ekipa Katechetyczna (EEC – Équipe Européenne de Catéchèse) jest grupą osób odpowiedzialnych za dzieło katechezy, zrzeszającą niegdyś 80, a teraz ok. 100 katechetyków z niemal wszystkich krajów Europy. Zasadniczym celem Ekipy jest możliwość wymiany katechetycznych doświadczeń z różnych obszarów naszego kontynentu. W skład grupy wchodzi dyrektorzy narodowych biur katechetycznych, a także niektórzy wykładowcy katechetyki (obecnie w krajach zachodnich mówi się raczej o pedagogice religijnej)<sup>1</sup>.

Pomysł utworzenia grupy katechetycznej, w skład której wchodziłoby katechetycy z różnych krajów Europy, pojawił się w 1950 r., przy okazji I Międzynarodowego Kongresu Katechetycznego w Rzymie. Twórcami grupy byli dwaj wybitni katechetycy: ks. Leon Arthur Elchinger, dyrektor diecezjalnego biura katechetycznego, późniejszy arcybiskup Strasburga, oraz Klemens Tilmann, znany niemiecki katechetyk, delegat DKV (Niemieckiego Związku Katechetów). W pierwszym spotkaniu, zorganizowanym w Strasburgu w 1951 r., brał udział katechetycy z 6 krajów środkowoeuropejskich. Od tego momentu spotkania odbywają się regularnie co dwa lata w różnych miastach Europy.

---

\* Redaktorem Biuletynu katechetycznego jest ks. Piotr Tomasiak, Warszawa.

<sup>1</sup> Por. R. Chałupniak, *Europejska Ekipa Katechetyczna*, w: R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyra (red.), *Wokół katechezy posoborowej. Księga pamiątkowa dedykowana ks. biskupowi Gerardowi Kuszowi*, Opole 2004, s. 85-86. Informacje nt. EEC pochodzą z: E. Alberich, *Équipe Europea di Catechesi*, w: J. Gevaert (red.), *Dizionario di Catechetica*, Torino 1987, s. 242; K.H. Schmitt, *Europäische Equipe für Katechese*, w: LexRP, t. I, k. 500-501; F. Schreibmayr, *25 ans d'Équipe Européenne de Catéchèse*, LV 31/1976, s. 487-502.

Pierwszym Polakiem, który na początku lat 70. wszedł do grona Europejskiej Ekipy Katechetycznej był ks. prof. Jan Charytański SJ (Warszawa), nestor polskiej katechetyki, autor wielu publikacji dotyczących wychowania religijnego w kontekście europejskim, twórca i redaktor licznych materiałów dydaktycznych do katechezy. W kolejnych latach w Ekipie pojawili się i owocnie zaangażowali w jej prace: ks. prof. Roman Murawski SDB (Warszawa), ks. prof. Mieczysław Majewski SDB (Lublin) oraz ks. prof. Władysław Kubik SJ (Kraków). Obecnie Polskę reprezentują w Europejskiej Ekipie Katechetycznej następujące osoby: Anna Królikowska (Kraków), dr Elżbieta Osewska (Warszawa-Łomża), ks. prof. Stanisław Kulpaczyński SDB (Lublin), ks. prof. Zbigniew Marek SJ (Kraków), ks. prof. Kazimierz Misiaszek SDB (Warszawa), ks. dr Andrzej Kiciński (Lublin) oraz ks. dr hab. Radosław Chałupniak (Opole). Do tej grupy należał także tragicznie zmarły w 2007 r. ks. dr Andrzej Maciąg z Lublina, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego w Gródku Podolskim (diec. Kamieniec Podolski, Ukraina), wykładowca katechetyki oraz założyciel szkoły formacyjnej dla katechetów<sup>2</sup>.

### Kongresy Europejskiej Ekipy Katechetycznej

Podczas kongresów Europejskiej Ekipy Katechetycznej podejmowane są ważne zagadnienia katechetyczne, np.: *W kierunku twórczej katechezy* (Wiedeń 1972), *Znaczenie Chrystusa dla współczesnego człowieka* (Zurich 1974), *Doświadczenie katechezy i doświadczenie Kościoła* (Rzym 1976), *Inicjacja w życie chrześcijańskie* (Londyn 1978), *Głoszenie Ewangelii bogatym? Zadania i perspektywy katechezy w społeczeństwie zdominowanym przez pieniądź i konsumpcję* (Lizbona 1980), *Dorośli w społeczeństwie i Kościele: katecheza dorosłych* (Monachium 1982), *Głoszenie Ewangelii w świecie rozwoju technologicznego: wyzwania i drogi katechezy* (St. Georgen/Längsee – Austria 1984), *Niewerbalny język katechezy* (Annecy – Francja 1986), *Formacja katechetów* (Gazzada/Mediolan 1988), *Katecheza i liturgia* (Madryt 1990), *Jaka katecheza – jaka Europa?* (Bruksela 1992), *Wprowadzenie w świat symboli* (Częstochowa 1994), *Formacja osób odpowiedzialnych za katechezę* (Henley/Londyn 1996), *Współczesne kultury w Europie i katecheza – lekcja religii* (Kranje – Słowenia 1998), *Być chrześcijaninem w Europie* (Schmochtitz k. Drezna 2000), *Sztuka i katecheza* (Weronia 2002), *Dialog międzyreligijny w katechezie – kateche-*

---

<sup>2</sup> Pod kierunkiem ks. Andrzeja Maciąga został opracowany ramowy program katechezy dzieci młodzieży dla diecezji rzymskokatolickich na Ukrainie (2001). Pod jego redakcją zostały także wydane podręczniki metodyczne dla poszczególnych klas; por. <http://pl.wikipedia.org> (15.06.2007).

za wychowująca do dialogu (Budapeszt 2004), *Katecheza w kontekście religijności ludowej* (Graz 2006). Jak można łatwo zauważyć, przeważa tematyka ściśle katechetyczna, natomiast pominięte są problemy związane ze szkolnym nauczaniem religii. Wiąże się to ze specyficznym oddzieleniem katechezy w parafii i lekcji religii w szkole, dominującym zwłaszcza w Niemczech i we Włoszech. Problematyką szkolnego wychowania religijnego na płaszczyźnie europejskiej zajmuje się inne gremium pedagogów religijnych.

Owoce spotkań Europejskiej Ekipy Katechetycznej widoczne są nie tylko w postaci kolejnych publikacji, ale przede wszystkim w wyznaczonych kierunkach, w których zmierza współczesna katecheza na Starym Kontynencie. Europejska Ekipa Katechetyczna nie jest grupą oficjalną, nie wydaje żadnych dokumentów, ma raczej charakter doradczy i inspirujący wobec całego dzieła katechezy w Europie. Największą wartością poszczególnych kongresów jest możliwość osobistego spotkania, wymiany doświadczeń i otwarcie na nowe wyzwania stojące przed współczesną katechezą.

Jako przykład pracy Europejskiej Ekipy Katechetycznej zostaną obecnie omówione dwa ostatnie spotkania, jakie miały miejsce w Budapeszcie w 2004 r. oraz w Grazu w 2006 r.

### **Kongres w Budapeszcie w 2004 r.**

W spotkaniu brało udział ok. 60 osób. Zabrakło m.in. przedstawicieli Malty, Irlandii, Białorusi oraz krajów skandynawskich. Oficjalnymi językami był włoski, niemiecki, angielski i francuski. W tych językach prowadzone były wykłady oraz prace w mniejszych grupach<sup>3</sup>.

W czasie kongresu Polskę reprezentowało sześcioro katechetów: Anna Królikowska (Kraków), Elżbieta Osewska (Warszawa-Lomża), ks. Stanisław Kulpaczyński (Lublin), ks. Zbigniew Marek (Kraków), ks. Kazimierz Misiaszek (Warszawa) oraz ks. Radosław Chałupniak (Opole). Wśród uczestników Kongresu nie zabrakło nazwisk znanych i cenionych katechetów, m.in. reprezentujących Uniwersytet Salezjański w Rzymie (Emilio Alberich, Cesare Bissoli, Flavio Pajer), środowisko austriackie (Edgar Josef Korherr), niemieckie (Werner Simon, Ralph Sauer i Franz Geor Friemel) czy belgijskie (André Fossion, Henri Derroitte).

Kongres trwał cztery dni. W każdym z nich, oprócz wspólnej modlitwy i Eucharystii, uczestnicy mieli możliwość wysłuchania jednej dłuższej prelekcji, kilku świadectw oraz podzielenia się własnymi doświadczeniami i refleksjami

---

<sup>3</sup> Por. R. Chałupniak, *Kongres Europejskiej Ekipy Katechetycznej, Budapeszt, 26-31 maja 2004 r.*, *Kat* 48 (2004) nr 7-8, s. 121-125.

w grupach tematyczno-językowych. Szeroki temat Kongresu brzmiał: *Dialog międzyreligijny w katechezie, katecheza przygotowująca do dialogu*. Celem, który postawili sobie uczestnicy Kongresu, było odnalezienie znaczenia i katechetycznych implikacji dialogu międzyreligijnego w coraz bardziej zróżnicowanej Europie.

Wykład inauguracyjny wygłosiła Elżbieta Osewska, która omówiła temat: *Wychowanie w zmieniającej się Europie*. W swoim przedłożeniu ukazała Europę jako rzeczywistość złożoną zarówno pod względem kulturowym, społecznym, jak i religijnym. Mówiąc głównie o krajach Unii Europejskiej, autorka wskazała, że tzw. Europę 25 zamieszkuje aż 451 mln osób władających 20 różnymi językami. Podkreśliła, że przemiany, jakie ciągle dokonują się w Europie, znacząco wpływają na proces szeroko rozumianego wychowania. Wykład podzielony był na cztery części: charakterystyka współczesnej Europy, dokonujące się zmiany, wyznaczniki zmian i zadania systemów oświaty oraz główne kierunki przemian. Bardzo ciekawe było scharakteryzowanie Europy pod względem jej różnorodności. Autorka zaakcentowała, że trudno dziś mówić (mimo procesu jednoczenia się) o faktycznej jedności. Zadaniem Unii jest, co prawda, tworzenie tożsamości europejskiej (to stwierdzenie wywołało dyskusję), ale z pewnością nie jest to zadanie łatwe. Spojrzenie na religijną mapę Starego Kontynentu wystarcza, by zobrazować wielkie zróżnicowanie. Choć dawny model krajów z dominującym wyznaniem raczej należy do przeszłości, to przecież Europejczycy dzielą się na chrześcijan (55% katolicy, 15% ewangelicy, 5% anglikanie, 3% prawosławni), muzułmanów (2,5%), wyznawców judaizmu (0,5%) oraz innych religii. Spora jest grupa osób niewierzących lub nieprzyznających się do żadnego wyznania (19%). Generalnie na słabym poziomie stoją praktyki religijne: deklaracje religijne nie znajdują pokrycia w życiu. Mapa europejskiej religijności nakłada się na podziały społeczne, polityczne i kulturowe. Przed Europą i poszczególnymi systemami oświaty stoi zadanie przezwyciężenia dzielących barier i stereotypów.

Wykład Elżbiety Osewskiej stał się punktem wyjścia do pierwszego spotkania w grupach językowych, nt.: *Możliwości, problemy i tematyka wychowania w pluralistycznej Europie*. Był to czas nie tylko analizy przedstawionych wcześniej treści, ale także dzielenia się własnymi doświadczeniami wynikającymi z uwarunkowań poszczególnych krajów.

Werner Simon z Moguncji wygłosił referat pt. *Wychowanie moralne i religijne w kontekście pluralizmu kulturowego i religijnego*. Przedstawił religijno-empiryczną analizę niezwykłego środowiska wielokulturowego i wieloreligijnego, jakim jest obecna stolica Niemiec – Berlin: 3,3 mln mieszkańców należy do blisko 200 różnych narodowości (84% Niemców). Najsilniejszą grupę wśród pozostałych berlińczyków stanowią Turcy (27,6%), Polacy (7,1%) i Serbowie

(6,1%). Pod względem religijności (na podstawie oficjalnych deklaracji) jedynie 41,7% mieszkańców Berlina przyznaje się do wiary w Boga (w tym 10%, czyli ok. 330 tys. katolików stanowią, obok Niemców, Polacy, Chorwaci i Włosi). Podstawowym problemem szkół jest integracja uczniów pochodzących z różnych środowisk, kultur i religii. Celem jest wzajemne zrozumienie i poszanowanie innych. Jednym z miejsc, gdzie ten cel jest realizowany, jest szkolna lekcja religii. W Berlinie (podobnie jak w innych niemieckich krajach związkowych) nauczanie religii w szkole rządzi się własnymi prawami. Lekcja religii w szkołach berlińskich nie jest zwyczajnym przedmiotem szkolnym (według prawa z 1948 r.) i nie cieszy się też zbyt dużą frekwencją (uczestnictwo: 25,4% ewangelicy, 6,5% katolicy, 2,2% muzułmanie). Ok. 8,9% uczniów korzysta z alternatywnej propozycji, jaką daje lekcja światopoglądu humanistycznego. Przed nauczaniem religii staje zadanie większej integracji i otwartości wobec uczniów innym denominacji.

Ciekawym węgierskim doświadczeniem podzielił się z uczestnikami Kongresu ks. Csaba K a t ò, proboszcz jednej z parafii Budapesztu. Swe wystąpienie zatytułował: *Jakie wartości przekazywać młodym ludziom, aby byli zdolni przyjąć wiarę?* Prelegent zwrócił uwagę na fakt, że znaczące trudności pracy katechetycznej związane są z następstwami systemu totalitarnego: rana komunizmu jest wciąż bardzo duża. Wykład dzielił się na dwie części: sytuacja młodych w społeczeństwie postkomunistycznym oraz trudności i wymagania katechezy młodzieży. Kryzys wartości, którego doświadcza wielu młodych Węgrów, ma swe źródło w słabych wychowawczych oddziaływaniach rodziny oraz w braku wsparcia ze strony szkoły i innych instytucji edukacyjnych. Kwestie wiary są marginalizowane w życiu społecznym, traktowane oficjalnie jako sprawa prywatna. Dochodzi do tego strach, brak zaufania, nacisk na zwiększoną konsumpcję. Wielu młodych żyje zgodnie z powiedzeniem: „Daj mi telewizor i hamburgera, ale – na miłość Bożą – nie mów mi o odpowiedzialności i wolności” (Aldous Huxley). Zasadniczym problemem jest brak akceptacji dla Kościoła i jego działań w społeczeństwie węgierskim. Konieczne jest podjęcie na nowo działań ewangelizacyjnych, budzenie zainteresowania sprawami wiary, głoszenie podstawowych wartości i koncentrowanie ich wokół Chrystusa. W tym dziele szeroko rozumianej katechezy główne miejsce zajmuje własne świadectwo oraz służba i zaangażowanie na rzecz miłości, sprawiedliwości i odpowiedzialności.

Prof. Mihály Kránitz przedstawił wykład pt. *Teologia dialogu*. Zdaniem części uczestników Kongresu, treść jego prelekcji była pewnym zaskoczeniem. Autor zaprezentował bowiem głównie historyczne ujęcie dialogu w pewnym napięciu do nakazu misyjnego, który spoczywa na Kościele. Dwadzieścia wieków historii chrześcijaństwa z jednej strony można rozpatrywać jako dialog ze

światem, z drugiej jednak – jak się okazało się – zabrakło wyraźnie zestawienia wskazań i kryteriów dialogu, który jest konieczny we współczesnych uwarunkowaniach działalności Kościoła. Ożywiona dyskusja, która nastąpiła po prelekcji, ujawniła, jak bardzo ważne byłoby nie tylko historyczne, ale dogłębnie teologiczne przeanalizowanie dialogu jako zasadniczej metody pastoralnej. Rozmowa wokół tego tematu była kontynuowana także w grupach językowych. Uczestnicy omawiali wówczas pytania bardziej szczegółowe, a mianowicie: Jak powinniśmy przygotowywać przez katechezę do dialogu? oraz: Jakie kompetencje wymagane są od katechety, który chce nauczyć dialogu?

Interesujące przedstawienie sytuacji Kościoła greko-katolickiego, jego tożsamości i warunków, w których pracuje, zaprezentowała Nicoleta Martiana-Maldovan. Na przykładzie Siedmiogóry ukazała, jak trudno, ale mimo to owocnie, może być realizowany dialog w silnie podzielonym kulturowo i religijnie regionie. Kościół greko-katolicki bierze na siebie zarówno religijne, jak i społeczne wychowanie młodych generacji. Mimo zastanych historycznych podziałów próbuje się (m.in. przez szkolne nauczanie religii, duszpasterstwo parafialne, głównie liturgię, wspomaganie katechezy rodzinnej, duszpasterstwo studentów i spotkania formacyjne dla dorosłych) tworzyć atmosferę otwartą na dialog i wzajemne zrozumienie. U wielu młodych rodzi się „pragnienie głodu duchowych wartości”, powstają „religijne korzenie”. Nie brakuje problemów (prawnych, materialnych, społecznych), pozostaje jednak nadzieja na przezwyciężenie niechęci wobec innych wyznań i budowanie pomostu między chrześcijańskimi tradycjami Wschodu i Zachodu.

Enzo Biełmi mówił następnie o współpracy katolików, waldensów i prawosławnych, której wyrazem było spotkanie w Weronie w jednej z włoskich parafii. Swoje przedłożenie, zatytułowane *Symfonia chrześcijańskiego świętowania*, prelegent potraktował raczej jako dzielenie się doświadczeniami i własnymi przeżyciami opartymi na możliwościach dialogu międzywyznaniowego, w który każdy może wnieść własne, niepowtarzalne wartości. W wykładzie brzmiało odwołanie się do poprzedniego Kongresu, który poświęcony był roli sztuki w katechezie. Tym razem autor wskazał, że dialog ekumeniczny jest niczym most, który łączy obraz i słowo: „obraz w służbie słowa i słowo w służbie obrazu”. Odkrywanie słowa i obrazu tworzy atmosferę sprzyjającą głębokiemu przeżywaniu wiary i otwarciu na dialog z innymi.

W trzecim dniu Kongresu uczestnicy wysłuchali wykładu, który przedstawił Henri Deroy z Belgii, dyrektor ośrodka „Lumen Vitae”, nt. *Jaka katecheza jest konieczna dla zachowania otwartej chrześcijańskiej tożsamości?* Opierając się na szerokim doświadczeniu z krajów języka francuskiego (głównie Kanady i Francji) oraz współczesnych dokumentach katechetycznych, prelegent przypom-

niał, że wiara, do której wychowuje katecheza, wiąże się z jej przekazywaniem (zadanie misyjne katechezy). Tworzy się więc swoiste napięcie między dialogiem z innymi religiami a głoszeniem wiary chrześcijańskiej. Jak w takim przypadku przygotowywać programy katechetyczne i kształcić katechetów? Propozycja rozwiązania tego problemu została przedstawiona w czterech częściach: katecheza i wyznanie wiary (propozycja katechezy na płaszczyźnie społecznej), wzajemne uzupełnianie się katechezy i dialogu (dialog międzyreligijny otwiera katechezę, a nie izoluje; katecheza wyjaśnia relację między Kościołem i misją; katecheza uczy, w jaki sposób wiara może być centralną wartością; katecheza otwiera się na nauczanie innych religii), konsekwencje dialogu katechetycznego w pedagogice religijnej oraz konkretny przykład belgijskiego programu nauczania religii katolickiej, opartego, z jednej strony, na tworzeniu własnej tożsamości religijnej, a z drugiej, otwartego na inne wyznania, religie i światopoglądy.

### Kongres w Grazu w 2006 r.

17 grudnia 2001 r. Kongregacja Kultu i Dyscypliny Sakramentów wydała dokument zatytułowany *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Ten fakt sprawił, m.in., iż kolejne spotkanie Europejskiej Ekipy Katechetycznej poświęcone zostało problematyce katechezy w kontekście religijności ludowej. Jak podkreśliła w swym sprawozdaniu z Kongresu Anna Królikowska, w aktualnym kontekście kulturowym (w którym na pierwszy plan wysuwają się takie procesy jak: indywidualizacja, subiektywizacja, eklektyzm, afektywność itd.) powstaje ważne pytanie, jaką rolę ma do odegrania katecheza, jak powinna reagować, jakie cele i środki podjąć wobec niesłabnącej religijności ludowej, która czasami zaczyna być daleka od wiary Kościoła.

Kongres zgromadził 40 członków Ekipy z 19 krajów. W tym nie zabrakło polskich katechetów: ks. prof. Zbigniewa Marka, ks. dr. Andrzeja Kicińskiego, dr Elżbiety Osewskiej oraz Anny Królikowskiej. Tematyka spotkania skoncentrowana była wokół trzech aspektów religijności ludowej: socjologicznego, teologicznego oraz ściśle katechetycznego<sup>4</sup>.

Pierwszy wykład wygłosił znany socjolog religii Paul Zulehner (Wiedeń), który wskazał, że współcześnie wielu Europejczyków poszukuje w religii raczej elementów terapeutycznych niż etycznych. Jezus postrzegany jest nie jako

---

<sup>4</sup> Relacja z kongresu na podstawie materiałów-wykładów oraz: A. Królikowska, *Katecheza w kontekście religijności ludowej (popularnej)*. Kongres Europejskiej Ekipy Katechetycznej, Graz, 31 maja – 5 czerwca 2006, Kat 50 (2006) nr 9, s. 57-59; R. Siboldi, *Catechesi e religiosità popolare. Il Congresso dell'Équipe Europea dei Catecheti (Graz 2006)*, [http://www.catechetica.it/notizie/2006\\_08\\_graz.htm](http://www.catechetica.it/notizie/2006_08_graz.htm) (15.06.2007).



Nauczyciel, ale jako Lekarz, Uzdrawiciel, Terapeuta. Wielu, poszukując własnej tożsamości, oddala się od Kościoła-instytucji, pragnąc Kościoła-wspólnoty, w której może „poczuć się dobrze i postępować w samorealizacji”. Prelegent wskazał, iż w obecnej Europie ok. 34% chrześcijan intensywnie przeżywa swoją wiarę, 35% poszukuje własnej religijności, 20% idzie w kierunku ateizacji, a 11% ma „prywatnie skomponowany system wierzeń”.

W kolejnych wykładach ukazywano przykłady masowych form religijności z wybranych krajów Europy: Elżbieta Osewska mówiła na temat wartości religijnych pielgrzymek na Jasną Górę; Cristina Carvalho ukazała doświadczenie religijności masowej w Portugalii, odnosząc się głównie do ruchu pielgrzymkowego w sanktuarium w Fatimie; z fenomenem religijności ludowej na południu Włoch zapoznał uczestników Ciro Sanartaro (Neapol); Werner Simon (Moguncja) wskazał jako przykład religijności masowej organizację Światowych Dni Młodzieży.

W drugiej części kongresu uczestnicy skoncentrowali się na teologicznych analizach zjawisk związanych z religijnością ludową. Enzo Biemi, dyrektor Wyższej Szkoły Nauk Religijnych w Weronie i jednocześnie nowo wybrany prezydent Europejskiej Ekipy Katechetycznej, w swym wystąpieniu, pt. *Religijność ludowa. Pozwolić ewangelizować się przez religijne aspiracje współczesności i je ewangelizować – wyzwania teologiczne*, zaproponował kryteria ewangelizacji religijności ludowej dotyczące relacji religijność ludowa – wiara chrześcijańska, relacji do Jezusa Chrystusa, koncentracji na misterium paschalnym, relacji wiary do rozumu (nie tylko sfery emocjonalnej). Referat ten został uzupełniony o wystąpienie Pierre’a Jacqueta pt. *Jak katecheza ma sprzyjać chrześcijaństwu ludowemu i jednocześnie nowoczesnemu?*

Podsumowując, należy przyznać, że wartości tego typu spotkań leżą przede wszystkim w możliwości poszerzenia kontaktów, w dzieleniu się zarówno trudnościami, jak i nowymi pomysłami, ciekawymi koncepcjami oraz związanymi z nimi sukcesami w pracy katechetycznej. Ani jednego, ani drugiego nie brakuje w każdym zakątku Europy. Owszem, kontekst poszczególnych społeczeństw, a także historyczne, światopoglądowe i kulturowe dziedzictwo wpływa na sytuację katechezy, ale pewne podstawowe problemy są bardzo podobne. Płaszczyzna spotkania, jaką tworzy przez swoje kongresy Europejska Ekipa Katechetyczna, jest nie do przecenienia. Wydaje się, że takie dzielone doświadczenia mają dużą szansę, by procentować dobrymi owocami katechetycznymi. Kolejny kongres Europejskiej Ekipy Katechetycznej zaplanowano na maj 2008 r., tym razem w Lizbonie.

ks. Radosław Chałupniak, Opole

## II. KATECHIZM PŁOCKI – ZAŁOŻENIA I REALIZACJA

Jan Paweł II w Konstytucji apostołskiej *Fidei depositum* stwierdził, że *Katechizm Kościoła Katolickiego* z 1992 r. powinien „stać się zachętą i pomocą do opracowania nowych katechizmów lokalnych, przystosowanych do różnych środowisk i kultur, a jednocześnie zachowujących jedność wiary oraz wierność nauce chrześcijańskiej”<sup>1</sup>. Odpowiadając na apel Ojca Świętego, a także biorąc pod uwagę współczesne różnorodne uwarunkowania, biskup płocki, Stanisław Wielgus, zainicjował opracowanie katechizmu lokalnego. 14 X 2004 r. powołał ośmioosobowy zespół kapłanów diecezji płockiej, którym zlecił wypracowanie sposobu głoszenia prawd wiary katolickiej. Przewodniczącym zespołu został mianowany bp Roman Marcinkowski. W wydanym z tej okazji dekrete biskup płocki napisał, że powołuje ten zespół, ponieważ ma na uwadze postępujący bardzo szybko proces laicyzacji. Dlatego pragnie ogarnąć wiernych Kościoła płockiego pasterską troską o coraz większy poziom wiedzy religijnej, a zwłaszcza z znajomości podstawowych prawd wiary zawartych w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*<sup>2</sup>.

### Prace przygotowawcze

Zespół po kilku spotkaniach dopracował się określonej formy systematycznej katechezy. Dostrzeżono konieczność nie tylko napisania kolejnego katechizmu lokalnego i przekazania go wiernym diecezji płockiej, ale przede wszystkim, i to jest *novum*, systematycznego tworzenia go przez kilka lat, przekazując jedną katechezę raz w tygodniu, podczas mszy św. niedzielnej oraz przez dostępne w diecezji płockiej środki społecznego przekazu (prasa, radio, Internet).

Postanowiono, że każda katecheza ma spełniać przede wszystkim dwa podstawowe kryteria: ma wiernie przybliżać określoną kwestię zaczerpniętą z *Katechizmu Kościoła Katolickiego* (pojęcia, które mogą być dla słuchacza niezrozumiałe, a których użycie jest w tekście konieczne, należy pokrótce wyjaśniać lub dookreślać pojęciami zbliżonymi); kwestia ta powinna być przekazana w sposób zrozumiały – językiem prostym, tak jakby katecheza przekazywana była dla ludzi nie znających podstawowych prawd wiary i moralności chrześ-

<sup>1</sup> Konstytucja Apostołska *Fidei depositum*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, s. 14.

<sup>2</sup> *Dekret nr 2303/2004*, Miesięcznik Pasterski Płocki, nr 10/2004, s. 435. W skład zespołu zostali powołani: bp Roman Marcinkowski – przewodniczący, ks. Daniel Brzeziński, ks. Ryszard Czekalski, ks. Kazimierz Dziadak, ks. Janusz Kochański, ks. Adam Łach, ks. Tomasz Opaliński, ks. Henryk Seweryniak.

cijańskiej<sup>3</sup> oraz krótko, ograniczając się do wyjaśnienia najistotniejszych treści (określono, że katecheza nie powinna przekraczać czterech tysięcy znaków ze spacjami). Wspomniane dwa kryteria, związane z materią i formą, miały stać się zasadniczymi w ocenianiu katechez. Ponadto, według pomysłodawców, każda katecheza powinna zawierać element egzystencjalny, wyjaśnienie prawdy zaczerpniętej z *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz syntezę tej prawdy w dwóch lub trzech krótkich zdaniach.

Zespół postanowił, że katechezy pisać będą duchowni i osoby świeckie, w tym katecheci diecezji płockiej. Zamysłem bowiem twórców katechizmu było włączenie jak największej liczby osób do współtworzenia podjętego przedsięwzięcia. Zespół zastrzegł sobie ewentualną konieczność dopracowywania i recenzowania nadsyłanych katechez, by czuwać nad jednolitością podjętego dzieła.

Krótkie teksty objaśniające poszczególne prawdy wiary zawarte w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* postanowiono rozpocząć od wyjaśniania części pierwszej *Katechizmu*, czyli od *Wyznania wiary*. Następnie mają być podjęte prace nad kolejnymi trzema częściami *Katechizmu*.

Postanowiono nadać odrębny tytuł katechizmowi lokalnemu, do którego sukcesywnie włączane będą napisane katechezy. Zespół zdecydował, że będzie to *Katechizm Płocki*.

Powołany przez biskupa płockiego ósmiosobowy zespół opracował szczegółowe wskazania zarówno dla osób piszących katechezy, jak i dla księży proboszczów odpowiedzialnych za dzieło katechizacji w parafii, w tym także za realizację *Katechizmu Płockiego* na terenie parafii.

Autorzy katechez zostali poproszeni, by katechezy napisane zostały według jednolitego schematu. Stosownie do wskazań katecheza powinna zawierać cztery punkty:

- egzystencjalny punkt wyjścia (współczesna, bliska słuchaczowi ilustracja danej prawdy bądź obecne trudności i kontrowersje utrudniające jej przyjęcie);
- krótka i zrozumiała definicja prawdy wiary, której dotyczy katecheza;
- pozytywne wyjaśnienie definiowanej prawdy (dogmatyczne, liturgiczne, duchowe) oraz pytania, dotyczące zastosowania tej prawdy wiary w życiu słuchaczy;
- podsumowanie najważniejszych wiadomości, poprzedzone słowem: „Zapamiętajmy”.

Ponadto, jak zaznaczają członkowie Zespołu, we wskazaniach dla autorów katechez, w treści każdej katechezy należy odnieść się do *Katechizmu Kościoła*

<sup>3</sup> W pracach przygotowawczych, wśród członków Zespołu, pojawiały się głosy, by pisząc katechezy, mieć na uwadze ludzi, których wiedza religijna jest znikoma. Pojawiały się nawet głosy, by były to katechezy przeznaczone, jak to określono, dla analfabetów religijnych.

*Katolickiego* bądź w formie cytatu (jeśli dany punkt podaje treść krótko i w przystępny sposób), bądź to przez odwołanie się. Odniesienia należy oznaczać skrótem, podając numer artykułu *Katechizmu. Katechizm Kościoła Katolickiego* należy cytować według II wydania poprawionego (Pallottinum 2002). Podobnie należy cytować lub odnosić się do tekstów biblijnych (również zgodnie z najnowszym wydaniem Biblii Tysiąclecia). Teksty II Soboru Watykańskiego należy cytować za najnowszym wydaniem z nowym tłumaczeniem (Pallottinum 2002).

W dniu 7 II 2005 r., w Organie Urzędowym Diecezji Płockiej, ukazały się *Przepisy wykonawcze do Katechizmu Płockiego*. W sześciu punktach określono najważniejsze wytyczne do realizacji dla duchownych diecezji płockiej:

- katechezy przygotowane przez Zespół należy odczytywać w każdą niedzielę przed każdą mszą św. Katechezę przypadającą na Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego należy odczytać w Poniedziałek Wielkanocny. Teksty katechez winny być odczytane w kościołach parafialnych oraz w pozostałych kościołach i kaplicach publicznych na terenie diecezji (również w kaplicach Domów Pomocy Społecznej, szpitalach i wszędzie tam, gdzie sprawuje się kult publiczny – np. w salach szkolnych, remizach itp., tymczasowo przystosowanych do sprawowania kultu);

- tekst katechezy na dany tydzień będzie zamieszczony w „Niedzieli Płockiej” oraz na stronie internetowej Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej Płockiej ([www.katecheza.plock.opoka.org.pl](http://www.katecheza.plock.opoka.org.pl));

- katechezy odczytują kapłani. Aby nie powodować konfliktu z innymi czynnościami duszpasterskimi (np. wypominki), które poprzedzają Eucharystię, katechezę należy odczytać po przyjściu kapłana ubranego w szaty liturgiczne do ołtarza, po pieśni na wejście, a przed ucałowaniem ołtarza i znakiem krzyża rozpoczynającym mszę św.;

- po odczytaniu katechezy kapłan informuje wiernych, kto jest jej autorem;

- katecheza nie zastępuje wprowadzenia do liturgii ani homilii bądź kazania;

- w miarę możliwości należy wykorzystywać katechezy w formacji różnych grup parafialnych<sup>4</sup>.

Oprócz tego, że tekst katechezy ma być odczytany we wszystkich kościołach oraz zamieszczony na łamach gazety, a także na wspomnianej stronie internetowej, ma on być także odczytany (najlepiej przez autora katechezy) w dwóch diecezjalnych rozgłośniach radiowych: Katolickim Radio Płock i Katolickim Radio Ciechanów. Katecheza ma być emitowana w radiach dwa razy dziennie przez cały tydzień. Praktycznie więc wszystkimi dostępnymi diecezjalnymi „ka-

<sup>4</sup> Por. *Przepisy wykonawcze do „Katechizmu Płockiego”*, Miesięcznik Pastorski Płocki, nr 2/2005, s. 62-63.

nałami informacyjnymi” katecheza ma docierać do wiernych diecezji płockiej. Wszystkie katechezy już odczytane i opublikowane znaleźć będzie można na stronie internetowej Wydziału Katechetycznego.

Członkowie Zespołu zaplanowali, że z całym *Katechizmem Kościoła Katolickiego* wierni diecezji płockiej zostaną zapoznani w ciągu pięciu – sześciu lat. *Katechizm Płocki* zostanie również wydany w formie książki. Planowane jest wydanie czterech tomów, czyli każda omówiona część *Katechizmu Kościoła Katolickiego* zostanie wydana oddzielnie. Pierwszy tom *Katechizmu Płockiego*, zatytułowany *Wyznanie wiary*, ukazał się drukiem na początku 2008 r.<sup>5</sup>

### Realizacja

W I Niedzielę Wielkiego Postu 2005 r. biskup płocki Stanisław Wielgus skierował do wiernych List pasterski, w którym wskazał na motywy, jakimi kierował się, powołując Zespół do upowszechnienia nauczania zawartego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Napisał: „Jednym z powodów niewiary w Boga wielu współczesnych ludzi jest to, że Go nie znają, że nigdy nie zatroszczyli się o to, by Go poznać, by swoim umysłem zbliżyć się do Niego. Nie bez powodu Ojciec Święty wśród przyczyn współczesnej niewiary, agnostycyzmu i fałszywych wyobrażeń o Bogu wymienia religijną ignorancję. Jest wielu chrześcijan, których wiedza religijna jest znikoma, nierozwinięta albo obciążona błędami. Przygnębiającym wprost faktem jest to, że wielu chrześcijan, także tych, którzy uczęszczali na lekcje religii, którzy przeszli przygotowanie przed bierzmowaniem, nic nie wie o podstawowych zasadach swojej wiary. Jest wielu chrześcijan, nawet o wykształceniu uniwersyteckim, o wybitnej wiedzy świeckiej i wysokiej kulturze humanistycznej, którzy nie posiadają żadnej prawie kultury religijnej. Niektórzy z nich – mimo rzetelnego wykształcenia świeckiego – pozostali ze swoją wiedzą religijną na poziomie resztek swoich wiadomości religijnych, niezapomnianych jeszcze z czasów dziecięcych i odpowiadających tylko świadomości dziecka, a nie dojrzałego, wykształconego człowieka. Rozwijając swoją wiedzę o świecie, nigdy nie zatroszczyli się o to, by poszerzyć i pogłębić swoją wiedzę o Bogu, która jest także ogromnie rozległa i wnikliwa. A mogli, i jako chrześcijanie powinni to uczynić, przez studium nad *Katechizmem Kościoła Katolickiego*, przez lekturę książek i czasopism religijnych, przez słuchanie konferencji teologiczno-filozoficznych, systematyczny udział w rekolekcjach i na wiele innych sposobów. Nic dziwnego, że takie osoby przeżywają niekiedy kryzys wiary, której niestety nie znają lub którą znają bardzo powierzchownie”.

<sup>5</sup> R. Marcinkowski (red.), *Katechizm Płocki*, cz. I, *Wyznanie wiary*, Płock 2008.

chownie. Nic dziwnego, że nie potrafią bronić swoich przekonań religijnych; bowiem w konfrontacji z wielką wiedzą świecką ich nierozwinięta, szczątkowa i niekiedy dziecinna wiedza o Bogu wydaje się im naiwna i nierozumna. Nic dziwnego, że nie potrafią wytłumaczyć problemów religijnych swoim dzieciom. Nic dziwnego, że łatwo przyjmują fałszywy pluralizm religijny, który stawia znak równania między wszystkimi religiami, który głosi, że wszystkie religie są tyle samo warte, że można pewne prawdy wiary przyjmować, a inne odrzucać, że można w nich grzebać jak na ladzie w supermarkecie, wybierając to, co się komu podoba, nie zwracając przy tym uwagi na to, że wszystkie głoszone przez Kościół prawdy objawił sam Bóg, a człowiek nie ma prawa Go poprawiać<sup>6</sup>. W dalszej części Listu pasterskiego biskup plocki stwierdził, że nie wystarczy tylko ubolewać nad niedostatkami wiedzy religijnej wielu współczesnych chrześcijan. Potrzebą chwili jest podjęcie konkretnych działań, które powinny mieć na celu pogłębienie wiedzy religijnej wiernych i umocnienie ich religijnej postawy życiowej.

Biskup plocki zarządził, że „właściwym dniem dla rozpoczęcia tej formy nauczania naszej świętej wiary będzie II Niedziela Wielkiego Postu, kiedy wchodzimy w okres szczególniej refleksji nad tajemnicą zbawienia rodzaju ludzkiego przez Chrystusa. Zarówno wszystkich kapłanów, jak i siostry zakonne oraz wszystkich naszych wiernych serdecznie zachęcam (...) do pełnego najlepszej woli uczestnictwa w pogłębianiu naszej świadomości religijnej przez zaofiarowaną nową formę katechezy”.

20 II 2005 r. w diecezji plockiej rozpoczęto dzieło noszące tytuł *Katechizm Plocki*. Zapoczątkowała je katecheza wprowadzająca, napisana przez bp. Romana Marcinkowskiego. Nosiła ona tytuł *Dlaczego katechizm?* Autor, dostosowując się do opracowanych wcześniej kryteriów, uzasadniał potrzebę pogłębiania wiedzy religijnej. Napisał m. in.: „Codziennosc dostarcza nam niemało niepokojących faktów o bardzo słabej wiedzy religijnej wielu katolików. Wystarczy popatrzeć na telewizyjne teleturnieje. Czyż nie czujemy się zawstydzeni, gdy jego uczestnicy nie potrafią dość często odpowiedzieć na elementarne pytania dotyczące Chrystusa, Pisma świętego, historii Kościoła? Te pytania okazują się za trudne dla ludzi, którzy imponują niemałą wiedzą ogólną. Jestem przeświadczony, że zdecydowana większość z nich to katolicy, którzy na etapie szkoły podstawowej i średniej uczęszczali na katechezę, i na tym niestety poprzestali. Nie czują obecnie potrzeby, więcej – obowiązku, by pogłębiać swoją wiarę i realizować polecenie Chrystusa skierowane do każdego ochrzczonego i bierzmowanego: «Idźcie i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu»

---

<sup>6</sup> Tekst zamieszczony w: [www.duszpasterstwo.plock.opoka.org.pl](http://www.duszpasterstwo.plock.opoka.org.pl)

(Mk 16, 15), co znaczy: nauczajcie samych siebie i wszystkich, których spotkacie na drodze waszego życia<sup>7</sup>. Bp Roman Marcinkowski w dalszej części katechezy zachęcał wiernych do uważnego wsłuchiwania się w opracowane rozważania, które będą przybliżać bogactwo treści *Katechizmu*. Dzięki temu, jak napisał, poznamy problemy i sytuacje, które w przeszłości nie istniały; znajdziemy odpowiedź na pytania, jakie stawia współczesny człowiek; spojrzymy na wiarę chrześcijańską w jej żywej istocie i w całej jej oryginalności; przekonamy się, jak wiara chrześcijańska wkracza w dialog z człowiekiem i społeczną kulturą.

W kolejne niedziele podejmowano wyjaśnienie I części *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Łącznie z tej jego części opracowano i zrealizowano 96 różnych zagadnień. Pierwszą część *Katechizmu* zakończyła katecheza biskupa pomocniczego zatytułowana *Amen*. Miało to miejsce 24 XII 2006 r. Od 31 XII 2006 r. rozpoczęto wyjaśnianie części drugiej *Katechizmu Kościoła Katolickiego* zatytułowanej *Celebracja misterium chrześcijańskiego*, które zakończyło się w niedzielę, 30 III 2008 r. Od 6 IV 2008 r. rozpoczęto wyjaśnianie części trzeciej *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, noszącej tytuł *Życie w Chrystusie*.

Dzieło *Katechizmu Płockiego*, jak zaznaczono wcześniej, potrwa jeszcze kilka lat i zapewne wówczas przyjdzie czas na obiektywną i całościową ocenę nowej formy katechizowania wiernych w diecezji płockiej.

Po pierwszych doświadczeniach można stwierdzić, że to, co decyduje o wartości tej formy katechezy, to fakt, że dociera ona do wielu osób różnymi możliwymi sposobami oraz pojawia się ona w różnych miejscach. Z katechezą niejako wychodzi się do współczesnego człowieka. Oprócz tradycyjnego miejsca, jakim jest kościół i wspólnota parafialna, katecheza staje się obecna w prasie, radiu, Internecie. Przez dostępne środki społecznego przekazu w diecezji płockiej dzieło ogarnia zdecydowanie większą grupę słuchaczy.

Na kanwie prac przy *Katechizmie Płockim* rodzi się postulat zmuszający do zmiany dotychczasowego sposobu myślenia twórców katechizmów lokalnych. Nie wystarczy bowiem dzisiaj napisać i wydać choćby najciekawsze adaptacje *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Pisząc katechizmy lokalne, należy jednocześnie zastanawiać się, jak z tymi tekstami dotrzeć do współczesnych ludzi wierzących i poszukujących, żyjących w różnych kontekstach kulturowych. Jeśli tego się nie uczyni, tzn. że kolejne dobre i poprawnie merytorycznie, potrzebne i ładnie wydane książki z katechezami, trafią, niestety, jedynie na półkę regału<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Tekst zamieszczony w: [www.katecheza.plock.opoka.org.pl](http://www.katecheza.plock.opoka.org.pl)

<sup>8</sup> Zob. R. Czekałski, *Formy katechezy dorosłych w Polsce – realizacja, możliwości, projekty*, w: tenże (red.), *Katecheza w Kościele i dla Kościoła*, Płock 2006, s. 140.

### Podziękowanie od Benedykta XVI

Pomysłodawcy i twórcy *Katechizmu Płockiego*, po roku pracy, 12 IV 2006 r., otrzymali specjalne podziękowanie z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej. Ojciec Święty Benedykt XVI podziękował za wprowadzoną w diecezji płockiej nową formę katechizacji. Inicjatywa *Katechizmu Płockiego* została nazwana „ambitnym przedsięwzięciem”. Abp Leonardo Sandri, substytut w Sekretariacie Stanu, podkreślił, że papież wyraża „słowa uznania i gratulacji” pod adresem odpowiedzialnych za realizację dzieła, zwłaszcza zaś autorów katechez. Ojciec Święty życzył także, by katechezy, „dochowując wierności nauce katolickiej, uwzględniały zainteresowania i potrzeby duchowe wiernych”.

ks. Ryszard Czekalski, Płock-Warszawa

### III. KATECHEZA SPECJALNA – TERAŻNIEJSZOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ

#### Konferencja naukowa na UKSW

Warszawa, 16-17 X 2007

Sekcja Katechetyki i Koło Naukowe Katechetów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizowały w dniach 16-17 października 2007 r. w auli Domu Rekolekcyjno-Formacyjnego na Bielanach w Warszawie konferencję naukową nt. *Katecheza specjalna – terażniejszość i przyszłość*. Spotkanie zgromadziło zainteresowanych katechizacją osób „wyjątkowo umiłowanych przez Pana”<sup>1</sup>. W konferencji wzięli udział zarówno katecheci pracujący w szkołach specjalnych, jak i osoby podejmujące kwestię katechezy specjalnej w swej refleksji naukowej. Oprócz wybitnych przedstawicieli ośrodków katechetycznych z naszego kraju, nie zabrakło także gości spoza jego granic.

Pierwszy dzień konferencji rozpoczął dziekan Wydziału Teologicznego, ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, wyrażając zadowolenie z przygotowanego spotkania i witając przybyłych uczestników. Tuż po powitaniu rozpoczęła się sesja przedpołudniowa konferencji, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Kazimierz Misiaszek, kierownik Sekcji Katechetyki UKSW. W pierwszym wystąpieniu ks. dr Andrzej Kiciński przedstawił *Rozwój katechezy specjalnej w świecie*. Prelegent wskazał na żywe zainteresowanie Kościoła osobami niepełnosprawnymi na przestrzeni wieków, przedstawiając tę posługę jako wierność słowu Bożemu i naśladowanie Jezusa, który pochylał się nad słabymi, cho-

---

<sup>1</sup> PDK nr 109.



rymi i cierpiącymi, czyniąc ich pierwszymi w swoim królestwie. Zwracając uwagę na szczególne docenienie osoby ludzkiej – także tej niepełnosprawnej – po II Soborze Watykańskim, ks. Kiciński ukazał różne aspekty troski Kościoła o osoby upośledzone. Oprócz żywego zainteresowania osobami o szczególnych potrzebach i pomocy im, wymienił dowartościowanie tych osób, ich pełniejszą integrację we wspólnocie chrześcijańskiej oraz korygowanie błędnych poglądów przez ukazywanie piękna i pozytywnych stron w życiu niepełnosprawnych. Wreszcie w referacie pojawiła się – po raz pierwszy, choć nie ostatni na konferencji – kwestia życia sakramentalnego osób specjalnej troski.

W kolejnym wystąpieniu mgr Krzysztof L a u s c h zastanawiał się: *Katecheza specjalna – co to właściwie oznacza?* Rozważania rozpoczął dokładnie tak, jak uczynił to 29 lat temu w swym pierwszym wykładzie w ATK – odczytując pozytywnie określenie katechezy specjalnej jako czegoś „lepszego, wyjątkowego”. W tej optyce pozostawało ujęcie katechezy specjalnej jako działalności stawiającej szczególne wymagania i wciąż będącej tajemnicą, dotyczącej cierpienia porównywalnego do sceny pod krzyżem – cierpienia Matki, która wie, że Syn cierpi niezasluzenie. Prelegent ukazał, jak trudne są zadania katechety specjalnego, który swą posługę zasadniczo podejmuje nie tylko względem osoby upośledzonej, ale i jej bliskich. Jednocześnie praca ta wymaga od niego znajomości specjalnych metod, form i umiejętności oddziaływania, przede wszystkim zaś – rozległej wiedzy na temat tych, do których jest posłany. Te wymagania zostaną spełnione, jeśli troska o katechezę specjalną będzie nie tylko okazjonalna, ale dogłębna i permanentna.

W przerwie na kawę uczestnicy mieli okazję zapoznać się z wystawą *Eucharystia w oczach dziecka głuche* oraz nabyć czasopismo „Oligokatecheza” i pomoce dydaktyczne dla katechetów specjalnych wydawnictwa Gaudentium. Niektórzy uczestnicy już podczas przerwy zaczęli dyskusje, które oficjalnie wybrzmiały w czasie przewidzianym przez organizatorów.

Następną kwestią podjętą na konferencji były *Programy i pomoce dydaktyczne do katechezy dzieci upośledzonych umysłowo*. Omówiła je i zaprezentowała autorka, mgr Aleksandra K i e l a r. Prelegentka przypominała trudności katechetów specjalnych towarzyszące wprowadzeniu nauki religii do szkół, gdy zasadniczo nie można było liczyć na żadne pomoce dydaktyczne poza publikacjami Krzysztofa Lauscha<sup>2</sup>. Następnie przedstawiła obecną sytuację, w której do dyspozycji katechetów są dwa programy nauczania religii – dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim (red. Z. Brzezinka) oraz dla

<sup>2</sup> Zob. K. M. Lausch, *Katecheza przedkomunijna osób głębiej upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1990; tenże, *Teoretyczne podstawy katechizacji osób głębiej upośledzonych umysłowo*, Warszawa 1987.

uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym (A. Kielar, J. Tomczak). Szczegółowej analizie został poddany program autorstwa A. Kielar oraz zgodne z nim materiały dla uczniów i podręczniki metodyczne. Omawiana seria uwzględnia cele wychowania religijnego i nauczania religii zgodne z *Podstawą programową katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, nie projektując przy tym jednoznacznie treści, by każdy katecheta mógł opracowywać własny program, uwzględniając konkretnego katechizowanego i jego możliwości. Jak wykazała prelegentka, materiały dla uczniów zawierają ćwiczenia o różnym stopniu trudności, zastępują treści abstrakcyjne konkretnymi, obok rozwoju religijnego wspomagają rozwój myślenia i szeroko rozumiane sprawności dziecka.

Sesję popołudniową poprowadziły główna inicjatorka konferencji, dr Elżbieta Dziwosz, oraz doktorantka, mgr Aneta Razyachera-Majewska. Spośród prelegentów jako pierwsza w tej części wystąpiła mgr Helena Sakowicz z wykładem *Terapia przez sztukę w pracy z dziećmi niesłyszącymi*. Autorka omówiła wpływ sztuki na rozwój dziecka głuche, ukazując ją jako jeden ze sposobów komunikacji, a sam proces tworzenia jako terapię. Twórczość plastyczna rozwija procesy poznawcze i emocjonalne, a dla dzieci głuchych zawsze ma charakter rewalidacyjny i przygotowuje je do uczestnictwa w życiu kulturalnym, uwrażliwiając na piękno i wartości. Po teoretycznym wstępie prelegentka przeszła do praktycznych wskazówek, wśród których znalazły się: pobłażliwość dla dyscypliny mogącej niszczyć fantazję dzieci, elastyczność w kierowaniu pracą dopuszczającą rezygnację z zaplanowanych działań, umiejętne rozwijanie inwencji twórczej, wreszcie – obieranie tematyki pobudzającej myślenie oraz pomaganie uczniom tylko na ich wyraźne życzenie. Sakowicz zachęciła katechetów do organizowania konkursów i wystaw plastycznych, zwracając uwagę na bogactwo ciekawych tematów, jakich dostarcza tematyka religijna.

Kolejne wystąpienie było refleksją mgr Doroty Paluch nad miłym sercu trudem, jakim jest *Praca katechety w szkole specjalnej*. Katechetka, która po 10 latach w szkole publicznej rozpoczęła pracę w szkole specjalnej, przyznała, iż pierwszym wrażeniem były obawy i niepokój, potęgowane przez otoczenie przypatrujące się jej pracy z nieukrywaną ciekawością, kiedy podda się i zrezygnuje. Tymczasem siedem lat służby dzieciom upośledzonym wystarczająco potwierdziło, iż katecheta to nie tyle zawód, ile powołanie. Szczególnie zaś katecheta specjalny, który nie tylko naucza, wychowuje i wtajemnicza, ale pełni jeszcze inne funkcje przybliżające go do dzieci. D. Paluch jako szczególną trudność w swej pracy wskazała różne środowiska, z jakich wywodzą się dzieci – często pozbawione miłości czy wzorów do naśladowania, które to braki winien nadrobić katecheta swą postawą pełną zyczliwości i ciepła. W wystąpie-

niu zostały także przedstawione środki dydaktyczne wspomagające przekaz katechetyczny w szkole specjalnej, m.in. ponumerowane kregle, puzzle, kolorowe plansze ze zwierzętami i litery z gąbki oraz materiały robione wspólnie z dziećmi, jak np. różniane z modlitwami na odwrocie. W pracy katechety specjalnego prelegentka przyznała naczelnym miejscem metodom zabawowym i aktywizującym dzieci, sprzyjającym lepszemu przyswajaniu wiedzy. Na koniec stwierdziła, iż praca z dziećmi upośledzonymi uczy bycia sobą, które to wyznanie uczestnicy mogli powiązać z komentarzem K. Lauscha, podsumowującego przed południem swe doświadczenia pytaniem: „Kto tu kogo katechizuje?”

Jeszcze przed dyskusją uczestników konferencji czekała *Prezentacja pisma „Oligokatecheza” i problematyki poruszanej na jego łamach*, jakiej dokonał redaktor naczelny czasopisma – ks. mgr Krzysztof Prus. Początki „Oligokatechezy” należy wiązać z wydaniem pierwszych materiałów pomocniczych do katechezy specjalnej, po których katecheci kontaktowali się z wydawnictwem, prosząc o więcej pomocy. Te liczne głosy były sygnałem i ideą dla pisma, które na bieżąco dostarczałoby pomysłów katechetom specjalnym. Numer zerowy został rozesłany do wydziałów katechetycznych i osób zainteresowanych problematyką. Po nim nastąpiły kolejne numery „Oligokatechezy”, z których każdy poświęcony był innemu zagadnieniu, poruszanemu według schematu: wychowanie religijno-moralne, materiały praktyczne, forum dyskusyjne. Po krótkim przedstawieniu treści każdego numeru, ks. K. Prus, pragnąc przejść do planów i założeń odnośnie do pisma, zadał pytanie o potrzebę i oczekiwania względem redagowanego periodyku. Wskazał na trudności nakazujące tymczasowe zawieszenie wydawania czasopisma, przedstawiając jednocześnie jego nową koncepcję. Swoje wystąpienie zakończył słowami Jana Pawła II, które niegdyś zainspirowały twórców „Oligokatechezy”, lecz nie straciły swej wymowy do dziś, wzywając wszystkich ludzi i całe społeczeństwa do spieszenia z różnoraką pomocą osobom upośledzonym.

Po wszystkich wygłoszonych referatach nastąpił wyczekiwany przez uczestników czas dyskusji. Otworzył ją K. Lausch, prosząc A. Kielar o jednoznaczne nakreślenie odbiorców przygotowanych przez nią pomocy katechetycznych. Autorka materiałów, odpowiadając, przypomniała o konieczności tworzenia przez katechetów własnego programu szczegółowego, dyktowanego potrzebami dziecka i stopniem jego upośledzenia. Jednocześnie zachęciła K. Lauscha do opracowania własnych materiałów, co – ku uciesze zgromadzonych – niejako wymusiło na dawnym wykładowcy ATK wyznanie, iż takowe już ma i czeka na zainteresowanie wydawców. Do dyskusji dołączyła Katarzyna Lausch, zwracając uwagę na potrzebę poważnego traktowania przez katechetów dzieci z zaburzeniami, na co nie zawsze mogą one liczyć. Na tę uwagę żywo zareag-

gowali pozostali uczestnicy konferencji, broniąc samych siebie czy też znanych sobie katechetów specjalnych, odpowiedzialnych i zaangażowanych w realizowaną posługę słowa.

Kolejnym wątkiem podjętym w dyskusji była przyszłość kwartalnika „Oligokatecheza”. Jednym z głosów było pytanie ks. Jerzego Sęczka o możliwość połączenia tego pisma z „Katechetą”. Pomysł podzielili obecnych na spotkaniu na zwolenników połączenia tytułów (m.in. Halina Koselska-Kubiak), jak i osoby sceptycznie odnoszące się do niego (m.in. pozostająca anonimową matka dziecka upośledzonego). Ponieważ wypowiedź ks. Sęczka zawierała zarzut odnośnie do *Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* w zakresie katechezy specjalnej, głos zabrał ks. Piotr Tomasiak. Przypomniał, iż *Podstawa* jest dokumentem nakreślającym cele i treści katechezy, które domagają się szczegółowego opracowania w konkretnych programach – również w zakresie różnych typów niepełnosprawności.

Po podsumowaniu i zakończeniu pierwszego dnia konferencji uczestnicy, wzbogaceni wiedzą, pomysłami i pełni refleksji nad poruszonym zagadnieniem, niecierpliwie oczekiwali dalszego ciągu spotkania. Sesję przedpołudniową następnego dnia prowadził ks. prof. dr hab. Piotr Tomasiak, opiekun Koła Naukowego Katechetów. Drugi dzień naukowej refleksji nad katecheza specjalną rozpoczęła *Biblioterapia jako metoda pedagogiki specjalnej* – wykład dr Ewy Tomasiak. Choć omawiane w wystąpieniu „zamierzone działanie przy pomocy książek lub materiałów niedrukowanych, prowadzące do realizacji celów rewalidacyjnych, resocjalizacyjnych, profilaktycznych i ogólnorozwojowych” jest w Polsce rozpowszechniane, to jeszcze nie powszechnie znane i wykorzystywane. E. Tomasiak przybliżyła słuchaczom podział biblioterapii na wychowawczo-rozwojową i kliniczną, po czym omówiła funkcje metody (profilaktyczną, konsalacyjną, pobudzania kreatywności i rozweselającą), jej trzy podstawowe elementy (osoba prowadząca, użytkownik, literatura lub materiał alternatywny) oraz 4 etapy procesu (identyfikacja, projekcja, katharsis, wgląd). Ponadto uczestnicy konferencji, pragnący zastosować biblioterapię we własnej pracy, usłyszeli wiele cennych wskazówek praktycznych, wspomagających owocne zastosowanie metody. Zainteresowanie słuchaczy zdradziło, iż dla wielu z nich koniec wykładu będzie początkiem przygody z „bajkoterią, poezjoterapią, biblioterapią narratywną lub reminiscencyjną”.

Oprócz biblioterapii na konferencji zostały omówione inne *Metody pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*. Zajęła się nimi mgr Dorota Katarzyna Kaczmarek we współpracy z dr Ewą Nowosielską, koncentrując uwagę na metodzie Weroniki Sherborne, metodzie dobrego startu i metodzie integracji sensorycznej. Wykład był wzbogacony prezentacją metod pracy

indywidualnej i grupowej z dziećmi w przedszkolu integracyjnym. Prelegentka po wyjaśnieniu pojęcia specjalnych potrzeb edukacyjnych, postulowanych przez owe potrzeby formach terapii i wskazaniach do pracy z niepełnosprawnymi, bardziej szczegółowo omówiła każdą ze wspomnianych metod, podając możliwości zastosowania, skuteczność i cel każdej z nich. Uwagę niektórych słuchaczy zwróciło przy omawianiu metody ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne nawiązanie do Rudolfa Steinera, którego pedagogika z racji swych założeń nie daje się pogodzić z duchem chrześcijańskim. Przekaz treści poparty pokazem multimedialnym ułatwił uczestnikom odbiór wykładu, dając możliwość pogłębienia wiedzy na temat przedstawionych metod.

Kolejny referat nastąpił po przerwie, w czasie której goście śmielej niż w pierwszym dniu spotkania wymieniali opinie i czerpali z doświadczeń innych osób. Po przerwie Katarzyna i Krzysztof Lauschowie w wykładzie wyjaśnili, czym jest *Specjalna katecheza specjalna, czyli praca katechetyczna z osobami z głęboką niepełnosprawnością intelektualną*. Autorzy zwrócili uwagę na godność dzieci Bożych osób upośledzonych, która jednak nie ma należytego odzwierciedlenia w dokumentach tak prawnych, jak i kościelnych regulujących organizację katechezy. Szczególnie zaś specjalnej katechezy specjalnej, wielokrotnie podejmowanej przez katechetów na wycucie, wobec niewystarczalności większości proponowanych metod. Dalsza refleksja była odpowiedzią na postawione przez panią Lausch dylematy: Czy zaplanowana praca wyczerpuje znamiona katechezy, czy oddziaływanie katechetyczne nie będzie wchodzeniem w czyjeś kompetencje, czy w polskiej szkole możliwe jest prowadzenie specjalnej katechezy specjalnej, a jeśli tak, to na ile działalność ta będzie oddaniem Bogu tego, co Boskie? Wśród odpowiedzi na te dylematy znalazły się m.in. zadania stawiane przed katechezą specjalną osób z głęboką niepełnosprawnością (umożliwianie katechizowanym funkcjonowania na gruncie religijnym na równi z innymi, wyzwalanie radości z uczestniczenia w nabożeństwach i podnoszenie komfortu bycia w tych sytuacjach oraz motywowanie do podejmowania działań świadczących o dziecięctwie Bożym). Prelegenci, opierając się na własnej pracy i doświadczeniu, podsumowali wystąpienie, apelując wręcz o odpowiednią formację katechetów i ich lepsze przygotowanie w zakresie specjalnej katechezy specjalnej, by można wreszcie widzieć jej owoce.

Sesję popołudniową poprowadzili dr Elżbieta Dziwosz i ks. mgr Piotr Pierzchała. Pierwsze wystąpienie w tej części było niejako kontynuacją wykładu K. Lausch i obejmowało *Metody pracy katechetyczno-duszpasterskiej z osobami z głębszą i głęboką niepełnosprawnością umysłową*. Zagadnienie w formie lekcji pokazowej przedstawiła mgr lic. Halina Koselska-Kubiak. Już na początku autorka przypomniała katechetyczną zasadę wierności Bogu

i człowiekowi, która wzywa do wierności człowiekowi takiemu, jakim Bóg go stworzył. Prowadząc lekcję, H. Koselska-Kubiak zwróciła uwagę na pewne moce, które w spotkaniu katechetycznym stają się pomocami w nawiązaniu lepszego kontaktu z dzieckiem (np. powitanie, zwracanie się po imieniu, bliskość, śpiew, obraz, opowiadanie i moc rytuałów). Uczestnicy obejrżeli propozycje lekcji na wybrane tematy (dary jesieni, Boże Narodzenie, Eucharystia, Zesłanie Ducha Świętego, sakrament pokuty i pojednania). Po przeprowadzonych lekcjach prelegentka szerzej omówiła przygotowanie dzieci głębiej upośledzonych do sakramentu pokuty i pojednania oraz bierzmowania.

Kwestią przygotowania do sakramentów, jak i wspólnych wysiłków rodziny, parafii i szkoły, szerzej zajął się ks. mgr Jerzy Sęczek w wykładzie *Współpraca środowisk w katechezie specjalnej*. Pragnąc ukazać zasadność tej współpracy, autor rozpatrywał ją w trzech aspektach: współmyślenia, współczucia (w znaczeniu empatii) oraz współdziałania. Takie rozumienie współpracy zakładało współmyślenie nie tylko jako refleksję identyczną u wszystkich, ale myślenie zmierzające w tym samym kierunku. Do tego zaś potrzeba świadomości swych zadań i odpowiedzialności każdego ze wspomnianych środowisk, przy jednoczesnym otwarciu na pozostałych uczestników np. przygotowania do sakramentów. Współczucie w kwestii współpracy środowisk zostało określone jako współodczuwanie, wczucie się w sytuację katechizowanego, ale także modlitwa – z nim i w jego intencji – również rozumiana jako zadanie rodziny, parafii i szkoły. Wreszcie w zakresie współdziałania ks. Sęczek podkreślił znaczenie obecności nie tylko fizycznej, lecz przede wszystkim aktywnego zainteresowania problemami tak katechizowanego, jak i jego rodziny. Na bazie swych doświadczeń prelegent podkreślił rolę katechezy rodziców, spotkań z nimi, ale także mszy św. dla dzieci upośledzonych i przygotowania do uczestnictwa w niej m.in. przez zaprezentowane odpowiednie pomoce (książeczki z piktogramami, ilustrowane modlitewniki pierwszokomunijne).

Zgromadzeni na konferencji nie tylko wysłuchali wskazań odnośnie do przygotowania dzieci niepełnosprawnych do przyjęcia sakramentów, ale także poznali *Doświadczenia z przygotowania dzieci do I Komunii świętej w Niepublicznej Szkole Specjalnej „Nasza Szkoła”, prowadzonej przez Stowarzyszenie „Po Pierwsze Rodzina”*. Pokaz multimedialny został przygotowany i omówiony przez mgr Annę Mielecką. Wpierw przybliżono okoliczności powstania i działalność stowarzyszenia „Po Pierwsze Rodzina”, zajmującego się edukacją i rehabilitacją wpięrow dzieci z dziecięcym porażeniem mózgowym, z czasem – także dzieci o uszkodzonym mózgu i sprzężonych niepełnosprawnościach. W dalszej kolejności autorka zajęła się życiem sakramentalnym osób upośledzonych, opierając się na dokumentach Kościoła (*Kodeks Prawa Kanonicznego*,

*Quam singulari, Sacramentum caritatis*). Następnie omówiła przygotowanie uczniów „Naszej Szkoły” do I spowiedzi i Komunii św., podkreślając znaczenie spotkań z rodzicami, zapoznanie dzieci z kościołem, a także brak zaangażowania ze strony duszpasterzy. Jednakże już za chwilę można było przekonać się, iż mimo wszystko nie brakuje kapłanów zaangażowanych w pracę z osobami szczególnej troski, oglądając film z przyjęcia pierwszej Komunii św. dzieci głęboko upośledzonych, z udziałem bp. Antoniego Długosza. Zaprezentowano także fotografie z konkursu przeprowadzonego przez Stowarzyszenie, potwierdzając jego hasło, iż „Dziecko niepełnosprawne kochamy jakie jest”.

W dyskusji podsumowującej wysłuchane referaty powrócił temat zaangażowania duszpasterzy w katechezę specjalną. Mimo przykrych doświadczeń osób, które spotkały się z odmową współpracy ze strony kapłana czy parafii, głos zabrały osoby duchowne, które bądź osobiście podejmują posługę katechetyczną na rzecz osób niepełnosprawnych, bądź ci, którzy czerpią z pomocy księży. Wkrótce dyskusję zdominowała kwestia przygotowania osób upośledzonych do sakramentów, szczególnie do sakramentu Eucharystii. Sami praktycy prezentowali różne stanowiska co do tłumaczenia Komunii za pomocą ilustracji, chleba czy też Hostii i ewentualne podawanie „na próbę” niekonsekwentnych komunikantów. Do głosów H. Koselskiej-Kubiak, K. i K. Lauschów oraz ks. Sęczka dołączył ks. Tomasik, zwracając uwagę na ryzyko zatarcia w przygotowaniach do sakramentu różnicy między opłatkami, chlebem i Komunią św., przy jednoczesnych różnych możliwościach przyjmowania Eucharystii.

Odchodząc od powyższej kwestii, jedna z obecnych w auli katechetek zwróciła uwagę na brak podręczników i pomocy katechetycznych dla przedszkoli specjalnych. Następnie uczestnicy słowem i śpiewem podziękowali E. Dziwosz za przygotowanie konferencji. Wdzięczności nie krył także prodziekan Wydziału Teologicznego UKSW, ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński, który, kończąc konferencję, podkreślił znaczenie „dwóch płuc” – teorii i praktyki, które wybrzmiały w referatach.

*Aneta Rayzacher-Majewska, Warszawa*